

## Rekolekcje w domu Świętego Andrzeja Boboli

W dniach 19 – 20.01.2019 r. odbyły się rekolekcje dla osób funkcyjnych w Domu Pielgrzymia u św. Andrzeja pod hasłem „REKOLEKCJE DAREM DLA WIERZĄCYCH SZUKAJĄCYCH ŚWIĘTOŚCI I ZBAWIENIA”. Rekolekcyjne rozważania miały nas pobudzać do odkrywania prawdy o samych sobie, o naszych czynach i relacjach z Bogiem w kontekście naszego przyszłego zbawienia.

Ks. Prałat Niżnik przytoczył wiele przykładów z życia codziennego. Mówiąc o śmierci Prezydenta Gdańska powiedział: „Koniec naszego życia może być też dziełem takiego przypadku, musimy pomyśleć nad sensem naszego życia, trzeba widzieć cel naszej pracy i naszego postępowania, czyż taka dramatyczna śmierć przysłoni jego nadużycia finansowe, które mu zarzucano?”. I drugi cytat: „W Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy jest wiele dobra, jest to potrzebne, gdyż poprzez zbiórkę ratuje się życie. Ale z tych zebranych pieniędzy finansuje się też zjazd młodzieży w Żarach – ile jest tam zła i dlaczego przymyka się na to oczy”.

Miejmy zatem świadomość jako ludzie Wiary, że Bóg Ojciec bezustannie trwa przy nas od momentu naszego Chrztu Świętego, ciągle na nas liczy, pragnie, aby nasze czyny służyły dobru i wspólnocie. Trzeba zatem pytać samego siebie czy z tak rozebraną radością życia umiem na co dzień być prawdziwym chrześcijaninem. Czy potrafię powstrzymać się od wulgaryzmów, czy szybko wpadam w złość i nerwy? Pan Bóg stwarzając człowieka, dał mu talenty i zdolności, aby służyły dobru wspólnemu. Nie jest więc dziełem przypadku, że powołał nas do Akcji Katolickiej i jeśli wyrażasz temu sprzeciw, to odrzucasz to co Boskie.

Pan Bóg poprzez te rekolekcje wprowadza nas w przestrzeń modlitwy. Daje czas, aby pomyśleć o planach duszpasterskich w parafiach i jak wypełniać Misję Kościoła w łączności z kapłanami. Niech więc każde spotkanie AK rozpoczyna się Litanią do Ducha Świętego, jest to przecież program, który obowiązuje - mocno pokreślił ks. Prałat.

Będąc w łączności z naszym abp. Adamem należy przypomnieć zadania, jakie nakreślił dla nas w Liście Pastorskim na rozpoczęcie Roku Liturgicznego w dniu 2.12.2018 r., zatytułowanym „W MOCY BOŻEGO DUCHA”. Mamy koncentrować się na owocach Ducha Świętego, a drogi jakie prowadzą do tych owoców są różne - czytanie Pisma św., korzystanie z Sakramentów, wierność charyzmatom i trwanie na modlitwie. Jakże są zatem owoce Ducha Świętego i czym się charakteryzują? Są to:

1. MIŁOŚĆ – nikomu nie czynię krzywdy, pomagam i czynię dobro bezwarunkowo.
2. RADOŚĆ – powstaje z czynienia dobra, wykonania pracy, która służy bliźnim.
3. POKÓJ – umiem stawić czoło przeciwnościom, nie ranię drugiego, czynię porozumienie między bratem a siostrą.
4. CIERPLIWOŚĆ – znoszę przeciwności, choroby, przewyciężam je w nadziei, że kiedyś to się skończy, nie ustaję w walce ze złem w sobie i w środowisku.
5. UPRZEJMOŚĆ – Duch Święty sprawia, że jestem wobec innych grzeczny, posługuję się słowami - proszę, przepraszam, dziękuję, unikam wulgaryzmów i złości.

6. DOBROĆ – „przeszedł przez ziemię dobrze czyniąc”, dobry jest ten, który ma serce wyczułone na potrzeby bliźnich, a w sprawach niepewnych zachowuje milczenie.

7. WSPANIAŁOMYŚLNOŚĆ – ofiaruję drugiemu to, czego on się nie spodziewa, dokonuję czynu, który buduje bliźniego poprzez dar.

8. ŁASKAWOŚĆ – łaska jest to coś co mi się nie należy, a więc dawanie bliźniemu tego, co mu się nie należy - jest łaską.

9. WIERNOŚĆ – Nie jestem chwiejny jak chorągiewka, jest ona podstawą do zaufania poprzez trwanie mimo wszystko, jak Pan Bóg, który trwa ciągle przy nas od momentu chrztu.

10. SKROMNOŚĆ - wypływa z prostoty i przekonania, że wszystko co mam to Dar Boży, nie narzekam, kiedy mam mało, nie krytykuję, nie upokarzam i nie wzбудzam zazdrości.

11. WSTRZEMIEŻLIWOŚĆ – rezygnuję i powstrzymuję się nawet od dobrych rzeczy, podporządkowuję się temu, co prowadzi do dobra, zachowuję we wszystkim umiar.

12. CZYSTOŚĆ – wypływa ze świadomości, że jestem Świątynią Ducha Świętego, wolną od zła, podstępów, trzeba ją ciągle zdobywać, co wymaga trudu i nakładu pracy nad samym sobą.

Na co my musimy zwracać uwagę jako członkowie Akcji Katolickiej? Mamy uczestniczyć aktywnie w życiu Kościoła, trwać przy kapłanach i Kościele Świętym, nie wstydić się krzyżyka czy medalika noszonego na szyi, gdyż są to znaki przynależności do Chrystusa. Nie pozwólmy, aby pozbawiano nas tych znaków religijnych tylko dlatego, żeby innych to nie drażniło. Propagujmy Różaniec Święty. Wszystko to, co czynimy z woli Bożej zbliża nas do Nieba i samego Ojca.

Zaś prezes POAK jest osobą, która czuwa nad programem działania, aby wypełnić to, co zostało zadane jako apostołstwo czynu. Zachowujmy też apostołstwo słowa – wykorzeniając wszelkie wulgaryzmy z naszego słownika i nie pozwalając innym w naszej obecności używania obraźliwych wyrażań.

Apostołowie prosili Jezusa „POMÓŻ NAM BYĆ TAKIMI JAK TY”. To bycie jedno z Bogiem prowadzić nas powinno przez nabożeństwo do Ducha Świętego. POBOŻNOŚĆ – to jeszcze nie Wiara. Potwierdzeniem naszej Wiary jest modlitwa, jej pragnienie i pogłębianie.

Kończąc rekolekcje ks. Asystent oświadczył: „Popatrzmy na nieuprawiane pole, zarasta krzakami i staje się bezużyteczne, tak samo jest, jeśli przestajemy się modlić, stajemy się jak poganie, którzy osądzają, gadają, złorzeczą. Bądźmy ludźmi czynu”.

Przytoczę na koniec fragment Listu św. Jakuba (2, 14–17): „Na cóż przyda się bracia moi, jeśli ktoś powie, że ma wiarę, lecz nie będzie miał uczynków? Czyż Wiara zdoła go zbawić? Przypuśćmy, że znajdzie się brat lub siostra, którzy nie mają się w co przyodziać i którym brak chleba powszedniego. Jeżeli im ktoś powie „Idźcie w pokój!” - lecz nie da im tego, czego potrzebują do życia, to jaki z tego pożytek? Podobnie ma się rzecz z Wiara: jeżeli nie ma uczynków, martwa jest sama w sobie”. Wiele z tych uczynków spełniamy jako wspólnota parafialna poprzez otwarte serca, choćby dla rodaków na Wschodzie.

Żyjmy zatem jak chrześcijanie w łączności z Chrystusem - Panem naszego życia.

Ryszard Maciołek POAK

Adres: Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Jana Apostoła, ul. Przejazdowa 11, 37-700 Przemyśl  
Kontakt: tel. 16 676 70 50; www.przekopana.przemyska.pl; e-mail: przekopana@przemyska.pl  
Konto bankowe: 11 8642 1155 2015 1509 7813 0001



**W**ielki Post to czas wyjścia wraz z Jezusem na pustynię. Tam Duch Boży napęnia mocą i uzdalnia do podjęcia walki ze złym duchem. W naszej zabieganej codzienności trzeba niewiele, a jednocześnie tak wiele—zarezerwować czas dla Boga!

Musimy być świadomi, że szatan będzie robił wszystko, by powstrzymać nas od pójścia do kościoła, od podjęcia postanowień, od walki z grzechem. Wyrazem prawdziwej mądrości i odpowiedzialności za zbawienie jest otwarcie się na Boga i Jego Słowo. Bądźmy wielkoduszni dla Zbawiciela i zechciejmy zobaczyć siebie i swoje życie w świetle wiary. Nie zmarnujmy szansy! Zafundujmy sobie i swojej rodzinie czas święty: REKOLEKCJE.

## PROGRAM REKOLEKCJI WIELKOPOSTNYCH

6–10 marca 2019 r.

Prowadzi: ks. Piotr Czarniecki, Dyrektor Studia Radia FARA w Przemyślu

### Środa 06.03.

8:00 Msza św. z nauką ogólną

17:00 Msza św. z nauką ogólną



### Czwartek 07.03.

16:00 Adoracja Najświętszego Sakramentu i modlitwy za rodziny

16:45 Koronka do Bożego Miłosierdzia

17:00 Msza św. bez kazania

### Piątek 08.03.

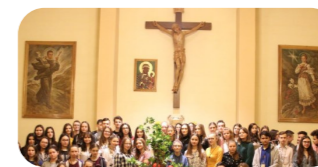
8:00 Droga Krzyżowa Msza św.

15:30 Droga Krzyżowa dla dzieci

16:00 Nauka dla dzieci

17:00 Msza św. z nauką ogólną

18:00 Adoracja krzyża i nauka dla młodzieży



### Sobota 09.03.

8:00 Spowiedź dla chorych

8:30 Msza św. z nauką dla chorych

16:00-17:00 Spowiedź dla wszystkich

17:00 Msza św. z nauką ogólną

18:00 Nauka stanowa dla rodzin



### Niedziela 10.03.

7:30 Msza św. z nauką ogólną

9:30 Msza św. z nauką ogólną

11:00 Msza z nauką ogólną

16:00 Gorzkie Żale

17:00 Msza św. bez kazania





St. mar. Jan SZAL  
zdjęcie ze zbiorów  
Jerzego Pertka

**K**to z nas zna historię naszego rodaka, przemysłanina z Przekopanej, starszego marynarza z ORP „Orzeł”, który nigdy nie powrócił ze swego ostatniego rejsu w 1940 roku... Warto poznać jego historię.

**JAN SZAL** urodził się 22.06.1917 r. w Przemysłu, w dzielnicy Przekopana. Był synem rzeźnika Józefa Szala i Anny z d. Jarosiewicz. W roku 1932 ukończył 7-letnią Szkołę Powszechną w Przemysłu i przez dwa lata pracował jako praktykant drukarski. Następnie uczęszczał do 3-letniej szkoły zawodowej, kształcąc się w zawodzie malarz-lakiernika. Był wszechstronnie wysportowany, uprawiał lekkoatletykę i grał w piłkę nożną. Cywilny zawód nie dawał mu jednak pełnej satysfakcji. Jakiś wewnętrzny imperatyw ciągnął go na morze. Udało mu się przełamać początkowe opory ojca i zgłosił się na ochotnika do Marynarki Wojennej. 25.05.1937 r. stanął przed Komisją Poborową w Przemysłu, która wydała werdykt: kategoria „A” — zdolny do służby wojskowej. W dokumentach odnotowany jest szczegółowy rysopis marynarza Jana Szala: wzrost — 171 cm, waga ciała — 66 kg, obwód klatki piersiowej — 91, włosy ciemnoblonde, oczy jasnoniebieskie. Uroda typowo słowiańska. W zakończeniu swego życiorysu napisał: „*Chciałbym być torpedominerem, zostać na zawodowego i wiernie służyć Ojczyźnie*”.

W lutym 1938 r. został wcielony do Kadry Floty i przydzielony do 3 kompanii baonu szkolnego, w którym przeszedł szkolenie rekruckie. 12.04.1938r. złożył przysięgę i otrzymał skierowanie do dywizjonu okrętów podwodnych. Uwzględniając prośbę wyrażoną w życiorysie, 01.05.1938 r. Dowództwo Floty wysłało go na kurs specjalistyczny dla torpedominerów, który odbył na ORP „Ryś” i ORP „Bałtyk”. Po pomyślnym zdaniu egzaminów końcowych, 06.03.1939 r. został przeokrętowany na ORP „Orzeł”, czołową jednostkę dywizjonu okrętów podwodnych.

*Ciąg dalszy w kolejnym numerze  
Opr. Marcin Maciołek*

## Wspomnienia z wycieczki do Sandomierza

Sandomierz to jedno z najstarszych i najpiękniejszych miast w Polsce. Położone na lessowych wzgórzach, nieopodal Gór Pieprzowych, pełne jest walorów architektonicznych i przyrodniczych, co stanowi nie lada atrakcję dla turystów.

Właśnie do tego niezwykłego miejsca 29 września 2018 r. udała się parafialna wycieczka mini-

strantów i oazowiczów. Jej organizatorem oraz opiekunem był ks. Marcin Kapłon.

Zwiedzanie miasta rozpoczęło się od rejsu po Wiśle statkiem o nazwie Syrenka. Płynąc w górę rzeki mogliśmy podziwiać malowniczą panoramę Sandomierza, jego zabytkowe budowle, a w szczególności strzeliste wieże kościołów oraz zamek. Zachwycaliśmy się również pięknem otaczającej nas nieskażonej przyrody, przede wszystkim urokliwymi rozlewiskami Wisły, od której odbijały się promienie porannego słońca. W oddali natomiast ukazywały się naszym oczom urokliwe Góry Pieprzowe – najstarsze góry w Europie.



Po zakończonym rejsie kontynuowaliśmy zwiedzanie, podążając uliczkami Sandomierza, mijając po drodze m.in. Zamek Kazimierzowski, Pałac Biskupi czy Bazylikę Narodzenia NMP. Kolejnym punktem naszej wycieczki był Dom Długosza, w którym mieści się Muzeum Diecezjalne zawierające zbiory sztuki sakralnej.



Przewodnikiem tego miejsca była siostra Jadwianka, która w sposób zwięzły, ale jakże treściwy, opowiedziała nam o znajdujących się tutaj eksponatach. W muzeum mogliśmy również zobaczyć wystawę czasową zatytułowaną „200 lat diecezji sandomierskiej: ludzie, wydarzenia, miejsca, wspomnienia, pamiątki”, przedstawiającą chronologicznie sylwetki biskupów sandomierskich oraz ważniejsze wydarzenia z życia diecezji.

Następnie, po długim wędrowaniu i wielu wrażeniach, udaliśmy się do Diecezjalnego Centrum Kultury, Edukacji i Formacji Chrześcijańskiej „Quo Vadis”. W miejscu tym, gdzie organizowane są warsztaty, rekolekcje i dni skupienia, zostaliśmy ugoszczeni pysznym obiadem, który wzmocnił nasze ciała.

Po posiłku wszyscy chętnie udaliśmy się do Bazyliki Katedralnej. Niestety przez trwające tutaj remonty udało nam się jedynie obejrzeć tzw. „Kalendarium”, czyli zespół 16 obrazów, z których 12 tworzy cykl, a pozostałe cztery przedstawiają historię Sandomierza i losy jego mieszkańców.

Następie podążyliśmy do kościoła św. Jakuba – najstarszej świątyni w mieście. W czasie drogi niesamowitym doświadczeniem było dla nas przejście przez prawie półkilometrowy wąwóz Królowej Jadwigi. Porośnięty drzewami i krzewami jest jednym z najpiękniejszych zakątków przyrodniczych Sandomierza, a jego strome ściany sięgają nawet do 10 metrów. Po dotarciu do położonego na malowniczym wzgórzu dominikańskiego kościoła, mogliśmy podziwiać piękno romańskiej architektury, która praktycznie w niezmiennym kształcie przetrwała blisko osiemset lat. Do wnętrza świątyni weszliśmy przez trzynastowieczny portal zwany „Bramą Niebios”, stanowiący najcenniejszy element owej bazyliki. W środku zobaczyliśmy m.in. cudowny siedemnastowieczny wizerunek Matki Bożej Różańcowej oraz kaplicę św. Jacka Odrowąża, która według tradycji była celą, gdzie święty mieszkał podczas pobytu w Sandomierzu.

Ostatnim etapem naszego zwiedzania był „dworek ojca Mateusza” położony w najstarszej dzielnicy miasta oraz starówka, która znana jest głównie z gotyckiego ratusza i wielu zabytkowych kamienic. Po krótkim odpoczynku i spacerze Rynkiem Sandomierskim, udaliśmy się do busa i zadowoleni wróciliśmy do Przemysła.

Myslę, że ten wyjazd na długo pozostanie w naszej pamięci, nie tylko ze względu na piękną pogodę, która dzięki Bogu nam dopisała, ale przede wszystkim dzięki temu, co każdy z nas zobaczył i czego doświadczył. Była to z pewnością też piękna lekcja historii i mam nadzieję, że każdy choć trochę z niej coś zapamiętał. W tym miejscu bardzo serdecznie dziękuję księdzu wikariuszowi Marcinowi Kapłonowi, który zorganizował ten wyjazd oraz podjął się roli naszego przewodnika po Sandomierzu, dzieląc się z nami swoją ogromną wiedzą historyczną. Wielkie Bóg zapłać!

Rafał Maciołek



## Kącik wiary

### MEKA, ŚMIERĆ I ZMARTWYCHWSTANIE CHRYSTUSA

Bóstwo Jezusa Chrystusa jest zjednoczone z Jego człowieczeństwem w sposób osobowy, dzięki czemu możemy nazywać Go prawdziwym Bogiem i prawdziwym człowiekiem.

Męka, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa zajmuje wyjątkowe miejsce w opisach ewangelijnych. Do męki Jezusa i Jego śmierci na krzyżu doszło z przyczyn religijnych (proces przed Kajfaszem) oraz politycznych (proces przed Piłatem). Działalność na-

uczynielska Jezusa budziła ostry sprzeciw faryzeuszy i saduceuszy, których Jezus niejednokrotnie piętnował za błędną interpretację Prawa Mojżeszowego, a także za ich obłudę i pychę. Uznali Go więc za bluźniercę, wytykali, że zasiada do stołu wraz z celnikami i grzesznikami, że odnosi się z wielką życzliwością nawet do tych ludzi, którzy nie wypełniają wszystkich nakazów Prawa. Oskarżenia o charakterze politycznym dotyczą zarzutów, że Jezus podburza naród, odwołuje się do płacenia podatków, nazywa siebie Mesjaszem-Królem. Piłat nie znalazł w Jezusie winy i pragnął Go uwolnić, jednak Żydzi wymusili na nim haniebną wyrok śmierci dla Jezusa.

Ukrzyżowanie, jeden z najbardziej okrutnych sposobów śmierci w cesarstwie rzymskim, miało miejsce na wzgórzu Golgoty, najprawdopodobniej na początku kwietnia 30 r. n.e. Męka, śmierć, zmartwychwstanie i wniebowstąpienie Jezusa wchodzi w zakres tzw. misterium paschalnego, dzięki któremu dokonano dzieła odkupienia ludzi i pojednania ich z Bogiem. Chrystus przyjął na siebie grzechy wszystkich ludzi, stał się Barankiem Bożym dla zgładzenia grzechów ludzkich. Tajemnica paschalna stanowi centralny punkt historii zbawienia, dzięki której nastąpiło przejście ludzkości od stanu oddalenia się od Boga do pojednania z Nim; ze stanu zepsucia i grzechu do stanu sprawiedliwości i świętości.

Chrystus przyjął śmierć w swej ludzkiej naturze świadomie i dobrowolnie, kierując się miłością ku ludziom. Mówił: „*Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich*” (J 15, 13). Jego męka i śmierć na krzyżu pokazuje, że zło tego świata, może zostać przezwyciężone przez miłość, będącą czynnikiem wyzwalamym ze zła moralnego. Cierpienia, które ponosił Zbawiciel, Jego droga krzyżowa, poniżająca śmierć, wskazują na wielkość ofiary, wynikającej z Boskiej i ludzkiej miłości Chrystusa. Skutkiem tej ofiary są dobra religijno-moralne dla ludzkości - odpuszczenie grzechów, nawiązanie przyjaźni z Bogiem, wewnętrzna radość, pokój serca oraz nadzieja wiekuistego zbawienia.

Męka i śmierć Chrystusa na krzyżu pouczają, że także ludzkie cierpienia mogą być źródłem dobra w świecie i w wieczności. Św. Paweł zapewnia: „*Skoro wspólnie z Nim cierpimy, to po to, by wspólnie mieć udział w chwale*” (Rz 8,17). Powinniśmy zatem wszystkie swoje cierpienia, życiowe trudy i ciężary, a także śmierć, łączyć z paschalnym misterium naszego Zbawiciela.

Odkupienie jest zawarciem nowego przymierza pomiędzy Bogiem a ludzkością. To odkupieńcze dzieło Chrystusa jest wielką siłą odnawiającą nie tylko poszczególnego człowieka i wszystkich ludzi, mogących żyć w wolności dzieci Bożych, ale też pośrednio całą wszechświat.

H.B.

Opracowanie na podstawie: *Być chrześcijaninem dziś. Teologia dla szkół średnich!* pod red. ks. Mariana Ruseckiego/ KUL, Lublin 1999.